

dr Małgorzata Leszczyńska

Katedra Teorii Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Rzeszowski

Logika społeczna w ekonomii i polityce rozwoju doby kryzysu

WPROWADZENIE

Współczesną problematykę społeczną włącza się w zakres zainteresowań odrębnej od lat 40. XX w. w naukach ekonomicznych dyscypliny, nazwanej ekonomią rozwoju. Nauka ta obejmuje jednak o wiele szerszy zakres problematyki niż tradycyjna ekonomia, gdyż dotyczy zagadnień związanych nie tylko z organizacją życia gospodarczego, ale i społecznego, które w istotny i trwały sposób przyczyniłyby się do zmian sytuacji materialnej całego społeczeństwa, a w szczególności do transferu pozytywnych skutków postępu ekonomicznego do upośledzonych pod tym względem warstw społecznych. Nauka ta podejmując problematykę zmian rozwojowych gospodarki i całego społeczeństwa dotyczy więc problemów najwyższej rangi istniejących we współczesnym, dynamicznym świecie. Bazuje ona na szerokiej definicji rozwoju, według której jest on postrzegany jako proces nie tylko ilościowy, ale i jakościowy oraz – co bardzo ważne – wielowymiarowy, obejmujący przemiany ekonomiczne, społeczne, kulturowe, psychologiczne, polityczne i instytucjonalne [por. Kozak, 2001, s. 17; *Rozwój w dobie...* 2010]. Ponadto istotą nowego paradygmatu ekonomii rozwoju jest definiowanie opóźnień rozwojowych istniejących w świecie – między krajami wysoko i mniej rozwiniętymi – w kategoriach możliwości usuwania barier i zapewnienia spójności społeczno-ekonomicznej, a nie jak wcześniej na koncentracji na krajach Trzeciego Świata i naśladowania przez nie w procesie likwidacji ich zacofania wyłącznie wzorców rozwiązań ekonomicznych, społecznych i politycznych, pochodzących z krajów zachodnich. W istocie o ile ekonomię rozwoju nazywano ekonomią i teorią życia ludzi biednych będących w ubóstwie, o tyle obecnie wprawdzie nadal koncentruje się ona na nierównościach społecznych, ale w kontekście ich wpływu na procesy rozwojowe oraz wzajemnych z nimi sprzężeń [por. Żuławska, Bąkiewicz, 2010].

Celem niniejszego opracowania jest określenie znaczenia problematyki społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska nierówności społecznych w nowej ekonomii i polityce rozwoju. Ta ostatnia bowiem narażona jest na fluktuacje ze względu na występującą cykliczność rozwoju w szybko zmieniającym się współczesnym świecie.

Warto też podkreślić, że w gospodarce rynkowej jej działanie według kryterium efektywności mikroekonomicznej nie zawsze oznacza harmonijny rozwój społeczeństwa jako całości. Jak wskazuje rzeczywistość w krajach rozwiniętych, rynek wprawdzie zapewnia efektywną gospodarkę, nieuchronnie jednak prowadzi do nierówności. Rodzi to zwłaszcza pytanie o sens procesów wzrostowych, kiedy generują one niesprawiedliwość.

Kluczowym dla polityki społeczno-gospodarczej, z tego punktu widzenia, jest podział ekonomii, który przebiega w linii: rola rynku i/a państwa w kształtowaniu ogólnego dobra. W nowoczesnej ekonomii rozwoju teoria niedomagań państwa i teoria niedomagań rynku istnieją obok siebie. Wcześniej ta pierwsza logika zdominowała główny nurt ekonomii [Fic, 2004]. Jednak obecnie, jak wskazuje A. Ząbkowicz, rzetelność wobec najnowszych wyzwań społecznych, wymaga wprowadzenia logiki uzasadniającej korygowanie niedomagań rynku [Ząbkowicz, 2005]. Ekonomisci, którzy nadali klasyczny ton myśleniu o gospodarce, oddani byli wolności ekonomicznej, głównie idei swobody jednostek w gospodarce i nazywani są ekonomistami konserwatywno-liberalnymi. Należeli do nich zarówno przedstawiciele szkoły klasycznej, neoklasycy, jak i szkoły wyboru publicznego, szkoły chicagowskiej (monetaryści), czy nowej szkoły austriackiej. Wprawdzie według nich wolny rynek zapewnia zarówno wolność, jak i sprawiedliwość, jednakże nie określają oni warunków podziału dochodu, gdyż znajduje się to niejako poza dyscypliną ekonomii. Podział ten jest bowiem także zdeterminowany przez prawa, zwyczaje, czy rozwiązania instytucjonalne. Krytyka państwa sprowadza się do tego, że w imię działania trudnych do precyzyjnego określenia celów społecznych, przejmuje ono kontrolę nie tylko nad gospodarką, ale i innymi sferami życia ludzi. Korygowanie zaś podziału dochodu, w imię równości według potrzeb, powoduje skutek odwrotny do zamierzonego. Równe traktowanie ludzi różniących się od siebie może powodować bowiem nierówność ich sytuacji [por. Sen, 1999]. Warunkiem dopuszczenia wtórnego podziału dochodu, w tej koncepcji jest odniesienie funkcji redystrybucyjnej państwa tylko do najuboższych.

Z kolei ci, którzy tworzą drugi nurt – podzielający wrażliwość na kwestie społeczne – nazywani są ekonomistami społecznymi. Należą do nich nie tylko socliberałowie, ale też i przedstawiciele innych niż liberalizm kierunków myślenia, którzy rozpatrują problem sprawiedliwości społecznej (przedstawiciele ekonomii dobrobytu, keynesiści, postkeynesiści, marksści, amerykańscy instytucjonalniści i radykałowie). Uważają oni, że społeczeństwo może zmieniać istniejący podział bogactwa i bardziej sprawiedliwie go dzielić, bo sprawiedliwość dystrybucyjna jest warunkiem wolności (sprawiedliwość ma tu wymiar nie tylko ekonomiczny, ale i moralny) [por. Kot, Małowski, Węgrzecki, 2004]. W ekonomii więc, będącej nauką społeczną, ważna jest ochrona wartości uznanych za priorytetowe, a logika myślenia zależy od dokonanych na wstępie wyborów i ocen tych wartości. Według logiki społecznej interes społeczeństwa jako całości nie może być sprowadzony do sumy interesów indywidualnych. Występuje tu bowiem czę-

sto zasada konfliktu [Bochenek, 2008], a niejako pasem transmisyjnym między jednostką a społeczeństwem są instytucje [Ząbkowicz, 2005, s. 133]. Podstawową zasadą normatywną w koncepcjach państwa rozwojowego powinno być korygowanie rynku przez aktywne państwo, gdyż podstawowe znaczenie dla wolności i sprawiedliwości ma porządek instytucjonalny i odbywający się w jego ramach podział dochodu. Ingerencja państwa zmniejsza skutki nierówności generowanych przez rynek i kryzysy gospodarcze, przyczynia się do osiągnięcia kompromisu i zapewnia ład społeczny. Nie znaczy to jednak, że polityka państwa ma się ograniczać wyłącznie do spełnienia funkcji redystrybucyjnej, ma też bowiem polegać na pobudzaniu dostośowań gospodarki rynkowej w obliczu nowych wyzwań technologicznych.

NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE JAKO GLOBALNY PROBLEM EKONOMICZNY (W DOBIE KRYZYSU)

We współczesnej gospodarce zróżnicowane uwarunkowania wewnętrzne rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów oraz procesy globalizacji zachodzące w gospodarce światowej wpływają na pogłębianie się nierówności społecznych. Występowanie tych zjawisk ze szczególną ostrością obserwuje się nie tylko w krajach mało rozwiniętych, ale również w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, w tym w Polsce. Nadal widoczne są dysproporcje regionalne, różnice między grupami społecznymi w zakresie dochodów, opieki zdrowotnej, oświaty, mieszkań itp.

Głównym powodem zwrócenia uwagi na zagadnienia związane z nierównościami społecznymi, a w szczególności dotyczące podziału i dystrybucji we współczesnej ekonomii rozwoju, jest zwłaszcza nasilenie tempa procesu globalizacji [Piasecki, 2003] oraz kryzys gospodarczy. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że nierówności te nie są zjawiskiem nowym, lecz trwale i niejako strukturalnie związanym z gospodarką rynkową i z różnym nasileniem występującym na każdym etapie rozwoju społeczno-ekonomicznego. Będąc poważną kwestią społeczną stanowić mogą jednak zarazem barierę w postępie globalizacji i ograniczaniu niekorzystnych, ekonomicznych (w tym materialnych i dochodowych) skutków kryzysu gospodarczego. Dotyczy to także możliwości ograniczenia dostosowań krajów mniej rozwiniętych, w tym krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Polski, do wymogów nowoczesnej gospodarki i warunków ich integracji ze strukturami europejskimi.

Nowa ekonomia rozwoju zakłada, że z globalizacji wprawdzie wszyscy uczestnicy odnoszą korzyści, wskazuje jednocześnie, że ich rozkład może być bardzo nierówny. Podkreśla się też jednak, że nie tyle samo uczestnictwo państw w procesie globalizacji zniweluje nierówności społeczne, gdyż może wręcz na początku prowadzić do pogłębienia zróżnicowań. Narastanie dysproporcji może zostać zahamowane dopiero wtedy, gdy kraje słabiej rozwinięte skorzystają z globalizacji w stopniu potencjalnie możliwym w danych warunkach ekonomicznych i zaczną osiągać korzyści w związku z ich trwałym rozwojem. Należy pamiętać, że zakłó-

cenia w procesie globalizacji i niwelowaniu nierówności społecznych wywołują też pojawiające się cyklicznie kryzysy w gospodarce światowej.

Trudno jest jednak w ogóle jednoznacznie rozstrzygnąć kwestię: czy możliwe jest dalsze różnicowanie społeczeństw i czy w ogóle proces ten należy powstrzymać? Wiadomo jednak, że postępujący proces globalizacji niesie za sobą rosnące nierówności w różnych przekrojach. Trzeba też zwrócić uwagę, że grupa wysoko rozwiniętych krajów ciągle się rozwija, wskutek czego procesy rozwojowe w krajach słabiej rozwiniętych należy pojmować w kategoriach pościgu za ruchomym celem. Można raczej sądzić, że w wyniku globalizacji różnice społeczne będą się pogłębiać, nie tylko wskutek różnego udziału gospodarstw domowych w podziale dochodu narodowego, ale także ze względu na to, że działają one w warunkach mechanizmu wzmagającego konkurencyjność. Narastającego zróżnicowania między krajami nie można postrzegać też jako czegoś złego, skoro w wielu przypadkach jest to następstwem szybkiego rozwoju wypracowanego zapobiegliwością i przedsiębiorczością [por. Kołodko, 2007; Kołodko, 2010].

Należy pamiętać, że sam proces konwergencji związany jest z upodabnianiem się do siebie kultury, gospodarki czy systemów ekonomiczno-prawnych. Proces zbliżania powinien dokonywać się jednak nie tylko w płaszczyźnie ekonomicznej, ale i społecznej.

Współcześnie prowadzone badania w zakresie problematyki nierówności społecznych koncentrują się na dwóch nurtach. Pierwszy z nich, o charakterze statystyczno-ekonometrycznym, stara się odpowiedzieć na pytanie: jak należy mierzyć nierówności społeczne? Drugi z kolei, bazujący na osiągnięciach makroekonomii, ekonomii politycznej i socjologii poszukuje odpowiedzi na pytanie: jakie są ich przyczyny i skutki oraz jak można – i czy w ogóle trzeba – im zaradzić?

Ważnym odniesieniem jest też zasada zrównoważonego rozwoju, która według nowej ekonomii i polityki rozwoju, powinna zagwarantować taki rozwój społeczno-gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań społecznych, politycznych, gospodarczych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej, by stworzyło to możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności.

Z kolei w odniesieniu do pytania o potrzebę niwelowania nierówności należy podkreślić, że fundamentalną przeciw cechą ludzi jest zróżnicowanie. Ludzie różnią się pod względem wielu cech wewnętrznych: płeć, wiek, zdolności ogólne, stan zdrowia, a także pod względem wielu cech zewnętrznych np. wielkość posiadanych zasobów, pochodzenie społeczne, środowisko naturalne. Nie rodzą się więc równi, co już implikuje, że nie tylko same warunki społeczno-ekonomiczne czynią ich nierównymi. Przestrzeń oceny nierówności społecznych powinny stanowić tzw. zdolności. Różnorodność występująca wśród ludzi powoduje bowiem, że już w samej kwestii materialnej, posiadając takie same zasoby, nie potrafią ich tak samo przetworzyć w indywidualne korzyści. Nie sam ich poziom jest tu więc najważniejszy dla oceny ich niedostatku, lecz należałoby uwzględnić różnice, które decydują o możliwościach konwersji posiadanych zasobów [Sen, 2000].

Współczesna ekonomia rozwoju proponuje jednak, by na zjawisko nierówności spojrzeć z szerszej perspektywy. Szczególnie ważne jest tu znaczenie interdyscyplinarności w podejściu do badań i holistyczny punkt widzenia [Woźniak, 2008], gdyż problematyki społecznej nie można wiarygodnie analizować tylko z punktu widzenia zachodzących procesów ekonomicznych i danych ilościowych. Rozważania nad tymi problemami powinny uwzględniać też aspekty społeczne, etyczne, socjologiczne i psychologiczne. Tak szerokie podejście do problemu nierówności i rozwoju proponuje A. Sen. W tym kontekście wskazuje, że wysokiej stopie wzrostu gospodarczego może nawet towarzyszyć wzrost ubóstwa ludzi, jeśli obowiązujące zasady podziału dochodów zwiększają nierówności [Sen, 2000, s. 132–134]. Konieczność takiego podejścia do badań wynika także z tego, że we współczesnej ekonomii rozwój ekonomiczny krajów znajdujących się na wyższych jego etapach, w swojej treści determinowany jest coraz silniej czynnikami społecznymi (co ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia podjętej problematyki w niniejszym artykule). W tej kwestii słuszne wydaje się stwierdzenie, że znaczenie ekonomicznych przesłanek podziału maleje na rzecz społecznych mechanizmów jego ustalania. Podejście to zakłada więc, że rozwój społeczny determinuje wzrost gospodarczy, a w szczególności – wyższy poziom rozwoju społecznego umożliwia zwiększenie dynamiki wzrostu gospodarczego [Tridico, 2007].

Z kolei w odniesieniu do efektów nierówności funkcjonują dwa przeciwstawne stanowiska. Z jednej strony wskazuje się na to, że nierówności są potrzebne, aby motywować ludzi do aktywności i tam, gdzie one występują ma miejsce wyższa efektywność. Z drugiej jednak strony, gdy nierówności tworzą konflikty, nie sprzyja to z pewnością stabilnemu rozwojowi w dłuższym okresie. Nierówność jednak może pozostawać w pozytywnym związku z efektywnością, w szczególności: w otwartych społeczeństwach, mających równe szanse w dostępie do kształcenia; w przypadku, kiedy nierówność społeczna jest akceptowana i nie jest ona wynikiem grupowych przywilejów; oraz wtedy, gdy nie ma rażących nierówności, które utrudniałyby integrację społeczną [Golinowska, 2002].

W nowej ekonomii rozwoju wskazuje się jednak, że porównania międzynarodowe mają ograniczone znaczenie w tym zakresie, gdyż akceptacja danych nierówności ma swoje źródło historyczne, kulturowe i religijne.

KWESTIA SPOŁECZNA A EUROPEJSKA POLITYKA ROZWOJU

W latach 90. XX w. znaczące miejsce w polityce ekonomicznej zajmowały kwestie dotyczące spójności gospodarczej, które na początku obecnej dekady poszerzone zostały jednak o kwestie spójności społecznej. Współczesny model polityki społecznej nawiązuje do już zmodyfikowanej polityki rozwoju – wskazując jednocześnie na powiązania systemu społecznego z systemem gospodarczym. Takie podejście do polityki rozwoju musi również obowiązywać w czasach zała-

mania gospodarczego i opierać się na rozwiązaniach godzących efektywność ekonomiczną z równowagą społeczną. Dlatego też polityka Unii Europejskiej, niezależnie od zaburzeń występujących w gospodarce, zakłada liberalizację, stymulowanie przedsiębiorczości i innowacyjności, z jednoczesnym zachowaniem spójności społeczno-ekonomicznej. Kluczowym elementem polityki społecznej Unii Europejskiej, ze względu na swoją wagę, staje się problem ekskluzji, w tym w szczególności kwestia nierówności społecznych. Nierówności w podziale wpływają na spójność społeczną, bo to wzmacnia lub osłabia tendencje rozwojowe. Z tego powodu imperatyw spójności jest tak mocno stawiany w strategii rozwojowej Unii Europejskiej [Kołodko, 2007].

W poruszanej problematyce nie sposób pominąć współczesnej strategii integracji społecznej (w tym ograniczania wykluczenia społecznego) realizowanej przez Unię Europejską. Koncentruje się ona nie tylko na samych skutkach nierówności, ale i na identyfikacji ich przyczyn, jednocześnie uwzględniając ich wzajemne przenikanie się. Strategia lizbońska jest kompleksowym programem wzmocnienia konkurencyjności i przekształcenia Unii Europejskiej w najbardziej dynamiczną gospodarkę w świecie, opartą na wiedzy, zdolną do utrzymania zrównoważonego wzrostu gospodarczego, stworzenia większej liczby miejsc pracy oraz zachowania spójności społecznej. Na poziomie europejskich stosunków społeczno-ekonomicznych podkreślono równocześnie konieczność trwałego wzrostu gospodarczego, nowej roli państwa, większej roli społeczeństwa obywatelskiego oraz kształcenia ustawicznego, zapewniającego dostosowanie kwalifikacji pracowników do potrzeb rynku pracy [Golinowska, 2002, s. 6]. Według tej strategii wzrostowi gospodarczemu będzie towarzyszyć postęp społeczny, gdy jednocześnie realizowane będą: liberalizacja działalności gospodarczej, tworzenie miejsc pracy dobrej jakości oraz spójność społeczna. Zwrócono jednak uwagę, że większą spójność społeczną z jednoczesnym utrzymaniem tempa wzrostu gospodarczego oraz wzrostem konkurencyjności można uzyskać przy aktywnej roli państwa w ramach koncepcji otwartej koordynacji polityki społecznej.

O dynamicznym rozwoju oraz przewadze konkurencyjnej krajów tworzących i stosujących wiedzę, decydować będzie strategia rozwoju kapitału ludzkiego. Koncepcja ta wymaga jednak podporządkowania kryteriów efektywności ekonomicznej sprawiedliwości społecznej, gdyż jest to niezbędne dla zapewnienia spójności celów oraz instrumentów polityki społeczno-ekonomicznej [por. Woźniak, 2005, s. 185–186; Woźniak, 2006]. W tym wymiarze warto wskazać na rolę uwarunkowań wynikających z polityki społecznej państwa, która powinna motywować do aktywności w tym względzie. Państwo w polityce społecznej ma być bowiem przede wszystkim wspierające, czyli pomocnicze [Hausner, 2007].

Z kolei w Europejskiej Agencji Społecznej wskazano na konieczność zwalczania ubóstwa i wszelkich form wykluczenia społecznego w celu promowania integracji społecznej [Ciechański, 2002]. Ma to nastąpić przez umożliwienie dostępu do zasobów, praw, dóbr i usług. Kontynuując założenia rozwojowe przyjęte

w Europejskiej Strategii Zatrudnienia, podkreślono konieczność integracji przez pracę. Nastąpiła więc istotna zmiana w podejściu do problemu ekskluzji – z biernego na aktywne. Walka z wykluczeniem społecznym polega nie tylko na niwelowaniu skutków, ale przeciwdziałaniu temu zjawisku poprzez uzupełnianie kwalifikacji i aktywne uczestnictwo w rynku pracy [Europa 2020..., 2010]. Priorytetem w kolejnych latach jest konieczność zapewnienia zatrudnienia i zwiększania szans na jego osiągnięcie, przez modernizację rynku pracy w drodze innowacji oraz zwiększenie ochrony socjalnej, tak by sprzyjało to dynamicznemu wzrostowi gospodarczemu UE (bowiem jest on możliwy do pogodzenia z realizacją celów społecznych).

Ponadto współcześnie zwraca się uwagę, że rozwój powinien być zharmonizowany nie tylko pod względem finansowym, ekonomicznym, politycznym, ale i ekologicznym, instytucjonalnym i społecznym. Podkreśla się tu, że niezwykle ważne w ww. wymiarach jest stworzenie światowego partnerstwa na rzecz rozwoju tzw. globalizacji instytucjonalizacji i w imię idei społecznej odpowiedzialności – mobilizacja wszelkich światowych instytucji i organizacji, nie tylko o charakterze społecznym, ale i gospodarczym. Właśnie ze względu na globalizację rozwój powinien być programowany nie tylko na poziomie państw narodowych, ale i w układzie ogólnoswiatowym.

W świetle powyższych przesłanek nowy paradygmat rozwoju odnoszący się zarówno do krajów wysoko, jak i mniej rozwiniętych, powinien uwzględniać cele społeczne. Modele i strategie rozwoju muszą więc uwzględniać specyfikę krajów w tym względzie i mieć charakter długookresowy. Podstawowe znaczenie powinny mieć inwestycje w kapitał ludzki i społeczny. Oprócz tego, że środowisko gospodarcze powinno sprzyjać inwestycjom krajowym i zagranicznym, szczególną uwagę należy zwrócić na uwarunkowania społeczno-kulturowe. Należy też dopasować system instytucji do wymogów gospodarki rynkowej, wspomagać sektor prywatny, a niedoskonałości rynku korygować przez przyjazne mu interwencyjne działania państwa [Piasecki, 2007].

Proponowana zmiana paradygmatu proponuje przejście od koncentracji na czynnikach rozwoju do koncentracji na zbiegu (koincydencji) czynników. Taka zmiana myślenia wynika z konieczności poruszania się w przestrzeni, na wielowymiarowość której składają się konkretność: historyczna, geograficzna, kulturowa, polityczna, instytucjonalna i społeczna [Kołodko, 2007]. Ważna jest tu zwłaszcza elastyczność instrumentalna otwarta na poszukiwanie dróg pasujących do konkretnej specyficznej sytuacji.

Aktywność państwa, w warunkach polskich, powinna być ukierunkowana na rzecz formowania kapitału ludzkiego i społecznego, bez których nie da się zapewnić niezbędnego poziomu spójności [por. Sadowski, 2005]. Fundamentem takiej polityki jest: wysoka sprawność administracyjna, wydłużenie perspektyw działań podejmowanych przez państwo, wytwarzanie pozytywnych sprzężeń zwrotnych między różnymi segmentami zabezpieczenia społecznego, skuteczna koordynacja działania podmiotów oraz nacisk na społeczne innowacje [Hausner, 2007].

W celu ograniczania nierówności społecznych w programowaniu rozwoju społecznego, jak widać, konieczna jest więc nie tylko polityka dystrybucji, ale i podejście instytucjonalno-ewolucyjne, które dopiero równocześnie wykorzystane wzajemnie wzmacniają spójność społeczną.

ZAKOŃCZENIE

Państwo powinno realizować zasadę sprawiedliwości społecznej nie tyle przez świadczenia socjalne, lecz gwarantując równość szans, czyli szeroki dostęp do edukacji, ochrony zdrowia, sprawnie działający rynek pracy, poszanowanie prawa, przestrzeganie zasad konkurencji. Ważne są zwłaszcza wydatki na rozwój otoczenia gospodarstw domowych: na infrastrukturę techniczną i społeczną. Szczególnie pozytywne oddziaływanie wiąże się z rozwojem usług edukacyjnych, czy w sferze ochrony zdrowia, gdyż przyczyniają się one do wykształcenia kapitału ludzkiego, będącego istotnym czynnikiem przewag konkurencyjnych. Szersze spojrzenie na te zagadnienia wskazuje, że warunkiem powodzenia polityki społecznej w tym zakresie jest wysoka jakość rządzenia i sprawne funkcjonowanie rynków [Piotrowska, 2006, s. 394].

W dyskusjach naukowych podkreśla się, że nadal kwestią do rozstrzygnięcia w skali poszczególnych państw pozostaje kierunek transferu krajowych środków budżetowych i pochodzących ze światowych organizacji, czy ugrupowań integracyjnych, np. UE – w odniesieniu do gospodarstw domowych czy też na rzecz ich bliższego i dalszego otoczenia, a także jego charakteru – pomoc strukturalna (sprzyjająca restrukturyzacji gospodarki) czy pomoc socjalna.

Rola polityki społeczno-gospodarczej w Polsce nie powinna sprowadzać się tylko do transferów środków finansowych, ale przede wszystkim do tworzenia miejsc pracy oraz dostępu do edukacji. Polityka społeczna koncentrować się musi przede wszystkim na wspieraniu, a nie zastępowaniu inicjatyw lokalnych [*Nierówności dochodowe...*, 2002, s. 14]. Ważne jest więc takie dofinansowanie, by sprzyjało ono aktywizacji zawodowej. W tym kontekście należy rozumieć, że globalizacja, a zwłaszcza towarzyszące jej społeczne problemy rozwojowe, wymuszają działania zapobiegające wykluczeniu, przeciwdziałające marginalizacji, ale nie poprzez pasywne działania, ale przez aktywizację.

LITERATURA

- Agenda 21*, 2002, Instytut na Rzecz Ekorozwoju, Warszawa.
Bąkiewicz A., Żuławska U. (red.), 2010, *Rozwój w dobie globalizacji*, PWE, Warszawa.
Bochenek K., 2008, *Państwo jako dobro wspólne osób w refleksji Jana Pawła II* [w:] *Polska w nauczaniu Jana Pawła II*, red. W. Furmanek, Fosze, Rzeszów.

- Ciechański J., 2002, *Strategia integracji społecznej Unii Europejskiej*, „Polityka Społeczna”, nr 11–12.
- EUROPA 2020, *Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu*, Komunikat Komisji UE, Bruksela, 3.3.2010.
- Fic M., 2004, *Koncepcje zawodności państwa [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy, Polityka społeczno-ekonomiczna*, red. M.G. Woźniak, z. 4, Mitel, Rzeszów.
- Golinowska S., 2002, *Europejski model socjalny i otwarta koordynacja polityki społecznej*, „Polityka Społeczna”, nr 11–12.
- Hausner J., 2007, *Pętla rozwoju. O polityce gospodarczej lat 2001–2005*, Scholar, Warszawa.
- Klebaniuk J. (red.), 2007, *Fenomen nierówności społecznych*, Eneteia, Warszawa.
- Kołodko G., 2002, *Globalizacja – zacofanie – rozwój*, „Ekonomista”, nr 6.
- Kołodko G., 2007, *Wędrujący świat*, PWE, Warszawa.
- Kołodko G., 2010, *Świat na wyciągnięcie myśli*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Kot S.M., Małowski A., Węgrzecki A. (red.), 2004, *Dobrobyt społeczny, nierówności i sprawiedliwość dystrybucyjna*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków.
- Kozak Z., 2001, *Ekonomia zacofania i rozwoju*, Monografie i Opracowania, nr 477, SGH, Warszawa.
- Nierówności dochodowe i majątkowe. Zakres i formy redystrybucji dochodów państwa*, 2002, RSS-G przy RM, Raport nr 49, Warszawa.
- Piasecki R., 2003, *Rozwój gospodarczy a globalizacja*, PWE, Warszawa.
- Piasecki R. (red.), 2007, *Ekonomia rozwoju*, PWE, Warszawa.
- Piotrowska M., 2006, *Efektywność transferów socjalnych oraz znaczenie alternatywnych sposobów redukcji ubóstwa w krajach Europy [w:] Systemy gospodarcze i ich ewolucja. Bilans pierwszych lat członkostwa w UE*, red. S. Swadźba, Katowice.
- Sadowski T., 2005, *Ekonomia społeczna w Polsce – nowe perspektywy w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu*, „Rynek Pracy”, nr 3.
- Sen A., 1999, *Development as Freedom*, Oxford University Press, New York.
- Sen A., 2000, *Nierówności. Dalsze rozważania*, Fundacja im. Batorego, Kraków.
- Tridico P., 2007, *Rozwój społeczny i wzrost gospodarczy w gospodarkach w okresie transformacji: rola instytucji*, „Zarządzanie Publiczne”, nr 1.
- Woźniak M.G., 2005, *Kapitał ludzki i intelektualny w strategii pro wzrostowej ograniczającej nierówności społeczne [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, red. M.G. Woźniak, Mitel, Rzeszów.
- Woźniak M.G., 2006, *Spójność społeczno-ekonomiczna wyzwaniem XXI wieku [w:] Zakres i formy interwencjonizmu państwowego we współczesnych systemach gospodarczych*, red. D. Kopycińska, Katedra Mikroekonomii Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- Woźniak M.G., 2008, *Fundamentalne kwestie spójności społeczno-ekonomicznej w ujęciu holistycznym. Teoria i praktyka [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, red. M.G. Woźniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Ząbkowicz A., 2005, *Logika ekonomiczna a polityka gospodarcza [w:] Problemy ekonomii i polityki rozwoju*, red. J. Stacewicz, SGH, Warszawa.

Streszczenie

Artykuł wpisuje się w nurt dyskusji na temat roli państwa w gospodarce jako pewnej instytucji społecznej, niwelującej nierówności, a zwłaszcza problematyki osiągnięcia spójności społeczno-ekonomicznej. Nierówności społeczne są przedmiotem zainteresowania polityki ekonomicznej prowadzonej w ramach nowej ekonomii rozwoju zwłaszcza w krajach, które opierają gospodarkę na systemie rynkowym. Stają się zwłaszcza poważnym problemem społeczno-ekonomicznym w dobie kryzysu gospodarczego. Prowadzona przez poszczególne państwa polityka społeczna kształtowana jest z uwagi na istotne problemy, w szczególności: wzrost zróżnicowania dochodów i nierówności majątkowych oraz związane z nimi zjawisko wykluczenia (ekskluzji). W artykule zwrócono uwagę na charakterystyczne cechy współczesnego podejścia do kwestii społecznej, różniącego się znacznie od dominującego wcześniej konserwatywno-liberalnego punktu widzenia. Wskazano też miejsce problematyki społecznej we współczesnej polityce rozwojowej.

Social Logic in Economics and Development Policy*Summary*

The paper discusses the role of state in economy considered as some social institution, especially covers problems of achieving socio-economic cohesion. Social inequalities are the subject of interest of economic policy conducted within the new economics of development, especially in countries that base economy on market system. Social policy conducted by the specified countries is shaped by some essential problems, especially: increase in income differentiation and wealth inequalities and the phenomenon of exclusion connected with them.